

## Nyskie forty staną się bardziej atrakcyjne dla odwiedzających. Na terenie obiektu powstaje ścieżka pieszo-rowerowa

Coraz bliżej zakończenia prac na nyskim Forcie Prusy. Za kilka miesięcy roku teren stanie się bardziej przyjazny dla odwiedzających, a w przyszłości będzie można tam organizować także plenerowe imprezy.

Robotnicy dotychczas wykarczowali zagrażające bezpieczeństwu odwiedzających oraz zabytkowych murów krzewy, a także wykonali prawie kilometrową ścieżkę pieszo-rowerową. Wkrótce teren ma się wzbogacić także o ławki, oświetlenie wraz z monitoringiem czy toalety. Jak zapowiada burmistrz Kordian Kolbiarz, po zakończeniu prac dawne fortyfikacje będą świetnym miejscem dla rekreacji oraz kontaktu z historią.

- Ingerencja nasza w tkankę twierdzy nie może być zbyt duża, bo tam jest opieka ze strony konserwatora zabytków, także tylko ścieżki prowadzące wzdłuż obwarowań. To będzie taki duży, połączony szlak pieszo-rowerowy obejmujący suchą fosę, redutę Prusy i też tak zwaną maślaną bramę, to wszystko będzie połączone w jeden szlak turystyczny - wyjaśnia.

Obiekt ma stać się także miejscem licznych imprez. W przyszłym roku ma się tam odbyć między innymi Festiwal Filmów Wojennych. Ponadto w przyszłości na dawnych nyskich fortach planowane jest także urządzenie muzeum militariów.

Dodajmy, że koszt prowadzonych obecnie prac wyniósł ponad 2,6 miliona złotych, jednak gmina pozyskała na ten 85-procentowe dofinansowanie.